

Kwatera główna Führera
Sobota, 5 lipca 1941
H/Fu.

Czego nam brakuje, to jasnego wyobrażenia o woli życia i sposobie życia narodów. Różnica pomiędzy faszystowskim i rosyjskim ruchem narodowym jest taka: faszystowski bezwiednie szedł starożytną rzymską drogą budowy społeczności, podczas gdy rosyjski ciąży w stronę anarchii.

Rosjanie nie ruszą palcem dla budowy społeczeństwa wyższego rzędu. Narody mogą żyć także w sposób nieuwzględniający połączenia jednostek rodzinnych w jedną całość – gdyby Rosja miała państwowość w znaczeniu zachodnim, byłby to jedynie efekt działania przymusu.

W pewnym sensie cała ludzka kultura, całe piękno jest efektem działania przymusu, zwanego wychowaniem. Niemniej narody aryjskie mają skłonność do czynu – taki człowiek jak Kruszyna³ jest od świtu do nocy w ruchu, inny na okrągło myśli; Włosi są pracowici jak mrówki, a dla Rosjanina najwyższym osiągnięciem kultury jest – wódka, ideałem – robić tylko to, czego się nie da nie zrobić, praca w naszym rozumieniu tego słowa – albo i więcej pracy, czyli to, czego Aryjczyk może od niego wymagać – to prawdziwa męka.

Wielki znak zapytania, czy można sobie poradzić z Rosją bez popa. Pop pocieszał Rosjan, że choć są skazani na pracę, na tamtym świecie będzie im dobrze. Rosjanie będą pracować, jeżeli się ich wmontuje w solidną maszynę organizacji, ale nie są w stanie sami się zorganizować, są jedynie organizowalni. Krople aryjskiej krwi w żyłach – to one dały narodowi rosyjskiemu wynalazki i organizację państwową. Elementem silnej ręki rządzących jest odpowiednie wojsko, to dla nich oczywiste. Ale jak koń, jeśli nie był całe życie trzymany w zamknięciu, na wolności odrzuca precz całe wychowanie – w Ameryce garstka koni znalazła się na wolności, a po paru dziesięcioleciach kraj dysponował hordami dzikich koni, tak szybko konie odnalazły się w swoim naturalnym środowisku – tak w Rosjanach zawsze drzemie instynkt powrotu do natury, to jest do takich form życia, w jakich funkcjonuje rosyjska rodzina. Rosjanka opiekuje się swoimi dziećmi jak zajęczyca, daje im wszystko, co należy do macierzyństwa – więcej Rosjaninowi nie trzeba. Ich opór wobec przymusu ze strony organizacji państwowej – a organizacja państwowa musi stosować przymus, skoro ogranicza wolność jednostki – jest brutalny i ślepo okrutny, jak wszystkie reakcje istoty kobiecej. Jeśli im się nie uda, grzęzną w samooskarżeniach – w rewolucjach wracają do natury. Tak więc nihilizm pozostaje formą ich rewolucji.

Szef ciągnął dalej:

³ Przydomek kucharza z pociągu specjalnego Hitlera.

Sądzę, że ropa jest jeszcze w tysiącu miejsc. W przypadku węgla wiedzielibyśmy, kiedy się kończą zapasy, bo powstają wyrobiska, przy ropie nie wiadomo, czy w otworze nie pojawi się znowu ropa z niewidzialnych dla nas źródeł. Człowiek jest być może najgroźniejszym mikroblem, jakiego można sobie wyobrazić – pożera ziemię, nie pytając, czy nie są to materiały o życiowym znaczeniu dla życia innych regionów. Gdyby dokładnie zbadać ten problem, to być może udałoby się znaleźć przyczyny katastrof zdarzających się na powierzchni ziemi.

2

Kwatera główna Führera

5/6 lipca 1941, 11.30-1.50

H/Fu.

Rozmowa z von Belowem⁴ o tym, czy nie byłoby dobrze w celu wywołania moralnego wstrząsu u przeciwnika rozpowszechnić wizerunki nieprezentowanego dotąd działa wielkiego kalibru.

Długa rozmowa ogólna o silnikach samochodowych, o pierwszych i późniejszych samochodach Führera.

Piękno Krymu, dostępnego nam dzięki autostradzie – niemieckie Południe. Kreta – gorąca, bezleśna; Cypr piękny, ale Krym osiągalny drogą lądową – Kijów. I jako region turystyczny dla nas – Chorwacja. Myślę, że po wojnie będzie się z czego cieszyć.

Samochód połączy narody bardziej niż kolej, która jest czymś bezosobowym. Jakież to istotny czynnik na drodze do nowej Europy! Jak autostrady przekreśliły granice wewnątrzniemieckie, tak przewyciężone zostaną granice krajów europejskich.

Na pytanie, czy wystarczy przesunąć granicę na Ural: na początek wystarczy. Bolszewizm trzeba wytępić. Jeśli będzie trzeba, w tym celu uderzymy stamtąd wszędzie, gdziekolwiek powstanie nowe zarzewie. Moskwa, jako źródło tej nauki, zniknie z powierzchni ziemi, gdy tylko zostaną usunięte wszystkie wartościowe dobra – z Rosjanami z tamtejszych fabryk nie da się pracować. Sankt-Petersburg jako miasto jest nieporównanie piękniejszy od Moskwy. Dzieła sztuki z Ermitażu prawdopodobnie nie zostały tym razem przewiezione na Kreml, jak to było w czasie wojny światowej, lecz do zamków na wsi, o ile nie wywieziono ich do miast położonych na wschód od Moskwy lub w ogóle nie wyrzucono do wody.

⁴ Nicolaus von Below, adiutant lotniczy Hitlera, ostatnio w randze generał-majora.

3

Główna kwatera Führera

11/12 lipca 1941

H/Fu.

Sądzę, że kto patrzy na świat otwartymi oczami, ten jest najpobożniejszym z ludzi – nie w sensie kościelnej pobożności, lecz typu świadomości wewnętrznej.

Pod koniec zeszłego stulecia liberalizm, uwiedziony postępem techniki i nauk przyrodniczych, głosił, że człowiek będzie panował nad przyrodą, niedługo będzie panował w powietrzu itd. Ale niech tylko przyjdzie mocniejszy huragan, a wszystko rozpada się jak domek z kart.

Oczywiście poznamy zasady, które określają życie istot żywych, po pewnym czasie będziemy też zdolni wykorzystać naszą wiedzę o prawie natury dla poprawienia sobie bytu – ale dlaczego to prawo obowiązuje, tego się nie dowiemy.

To się rozumie samo przez się – nasze miejsce w świecie nie pozwala nam zajrzeć na inne płaszczyzny. Człowiek znalazł jednak cudowne pojęcie wszechmocy, której potęgę uwielbia. Nie chcemy wychowywać ku ateizmowi.

W każdym człowieku żyje zdolność do pojęcia panowania tego, co nazywa się Bogiem [dodatek Bormanna: to znaczy panowanie praw natury w całym Wszechświecie]. Kościół zdołał wykorzystać tę zdolność pojmowania do swoich celów, grożąc karą tym, którzy nie chcą wierzyć w to, co on podaje do wierzenia.

Kiedy się uczy dziecko lęku przed ciemnością, budzi się atawistyczne instynkty. Dlatego jedno dziecko przez resztę życia będzie się bało ciemności, podczas gdy drugie wejdzie w ciemność i wyjdzie z niej bez obawy.

Jeśli słysze: człowiek potrzebuje miejsca, w którym w potrzebie będzie szukał pociechy i pomocy – nie wierze! Jeśli ludzkość idzie tą drogą, jest to kwestia tradycji i przyzwyczajenia.

Przekonuje nas o tym front bolszewicki. Nie znają żadnego boga, a przecież umieją umrzeć. Po pewnym czasie panowania narodowego socjalizmu będzie nie do pomyślenia, że mogłoby być inaczej. Na dłuższą metę narodowy socjalizm i Kościół nie mogą istnieć obok siebie.

Na wtrącone pytanie Chr.[isty] Schr.[öder]⁵, czy to oznacza nową wojnę: nie, nie oznacza. Idealnym rozwiązaniem byłoby wymarcie Kościoła przez to, że stopniowo – bez przemocy – zajmując się sam sobą, zmarnieje. W tym przypadku nie trzeba tworzyć czegoś w zamian, to byłoby okropne. Oczywiście to wymaga stałego uważnego myślenia. Wszystko w swoim czasie. Jest to kwestia uczciwości serca i ostatecznie do tego dojdzie.

W Anglii stosunek między jednostką a Kościołem określa racja stanu, w Ameryce pozycja społeczna. Niemcy są narodem, który się nie śpieszy, ale też jedynym

⁵ Christa Schroeder, Gerda Daranowski i Johanna Wolf, sekretarki Hitlera, najchętniej zapraszane na herbatę po wieczornym omówieniu sytuacji.

narodem, który w ogóle w tej sferze może działać, ponieważ tylko oni znają sumienie jako moc określającą działanie.

Najcięższym ciosem, jakiego doznała ludzkość, było powstanie chrześcijaństwa. Bolszewizm jest nieślubnym synem chrześcijaństwa, a oboje – wytworem Żydów⁶. Przez chrześcijaństwo przyszło na świat świadome kłamstwo w sprawach religii. Tak samo kłamie bolszewizm, głosząc, że przynosi wolność, choć chce widzieć tylko niewolników.

W świecie antycznym stosunek człowieka do bogów był przepojony przecuwającym szacunkiem – jego hasłem była tolerancja. Chrześcijaństwo zastrzegło sobie możliwość okrutnego zabijania mas ludzi w imię miłości – jego hasłem jest nietolerancja.

Bez chrześcijaństwa nie byłoby islamu. Rzesza rzymska pod germańskim przywództwem rozwinęłaby się i rozszerzyła w mocarstwo światowe, ludzkość nie zostałaby cofnięta w rozwoju o półtora tysiąca lat.

Nie mówmy: chrześcijaństwo przyniosło rozwój życia wewnętrznego. On by i tak nastąpił. Efektem upadku państwa rzymskiego były stulecia nicości.

Rzymianie nie mieli awersji do Germanów, o czym świadczy choćby moda na blond włosy. Wśród Gotów spotykało się i ciemne włosy. Język włoski, hiszpański, francuski i angielski powstał w ten sposób, że elementy językowe wędrujących ludów łączyły się z językami miejscowymi w mieszanekę istniejącą początkowo jako bełkotliwy szwargot, aż z biegiem czasu znalazł się poeta, który zrobił z tego język narodowy. Na powstanie języka trzeba pięciuset, sześciuset lat. Kto trafia do obcego kraju, musi – aby się porozumieć – dostosować się do miejscowego zasobu językowego. Stąd też język nie jest niezmiennym pomnikiem dorobku narodu. Już silniej zrastają się z narodami ich nawyki w sprawach jedzenia, każdemu kuchnia domu rodzinnego wydaje się najlepszą, jaką spotkał w życiu. Kiedy skosztowałem zupy ze Szlezwiku-Holsztyna, wiedziałem, że zupa Spartan nie była inna. Wędrowni ludów nie należy wyobrażać sobie jako przesiedleń niezmiennych grup – to, co dotarło na południe, nie było tym narodem czystej krwi, który wyruszył. Można sobie wyobrazić, że dwustu młodych Fryzów runęło na południe jak czołg, porywając ze sobą mężczyzn z innych szczepów. Chorwaci na pewno są bardziej Germanami niż Słowianami. Także Estończycy mają w sobie sporo krwi niemieckiej. Estończycy to najlepszy z narodów nadbałtyckich, potem idą Litwini, na końcu Łotysze.

Stalin do egzekucji, przed którymi wzdragali się Rosjanie, wykorzystywał Chińczyków i Łotyszy. Oni też byli katami państwa carów.

⁶ Ten pogląd można już stosunkowo wcześniej spotkać w kręgach zbliżonych do Hitlera. Pierwszy raz został rozwinięty w rozpowszechnionej po śmierci autora broszurze Dietricha Eckarta „Bolszewizm od Mojżesza do Lenina. Moja rozmowa z Adolfem Hitlerem”, Monachium 1924. Eckart wybrał formę dialogu, aby osiągnąć lepsze działanie propagandowe.

Stalin to jedna z najosobliwszych postaci w historii świata. Zaczął jako podrzędny sekretarzyna, nie wystawił nosa z biura, nigdy nie przemawiał. I rządzi z biura, przy pomocy ślepo w niego wpatrzonej biurokracji.

Interesujące, że propaganda rosyjska wciąż zachowuje umiar w krytykowaniu nas. Ten cwany góral jest gotów oddać Rosję europejską, jeśli alternatywą miałyby być utrata wszystkiego. Nie mówmy, że z Kaukazu może odbić Europę. Równie dobrze mógłbym siedzieć na Słowacji i próbować stamtąd odbić Rzeszę.

Oto katastrofa, której ofiarą padnie państwo Sowieców.

4

Główna kwatera Führera

Noc 21 na 22 lipca 1941

H/Fu.

Wgruncie rzeczy winniśmy wdzięczność jezuityzmowi – kto wie, czy bez niego doszlibyśmy od stylu gotyckiego do lekkiej, otwartej, jasnej architektury kontrreformacji! W obliczu starań Lutra, który chciał totalnie zeświecczonych ksiąząt Kościoła doprowadzić z powrotem do mistycznego wejrzenia w siebie, jezuityzm odwołał się do radości zmysłów!

Przy tym Lutrowi wcale nie chodziło o to, by uwiązać ludzkość do litery Pisma. Jest cały szereg wypowiedzi, w których zajmuje on stanowisko sprzeczne z Pismem, stwierdzając, że jest tam wiele rzeczy, które nie są dobre. Protestantyzm także znał palenie czarownic, podczas gdy w Italii praktycznie ich nie było. Południowcy o wiele luźniej podchodzą do spraw wiary. Także Francuzi poruszają się po kościele zupełnie swobodnie, a u nas ściągają się na siebie niebezpieczeństwo, jeśli się nie przykleknie.

Z drugiej strony – że też on [Luter] miał odwagę postawić się papieżowi i całemu systemowi kościelnemu! To była pierwsza rewolucja. A tłumacząc Biblię, zastąpił nasze dialekty językiem niemieckim!

Fascynujące jest podobieństwo pomiędzy rozwojem Niemiec i Włoch! Twórcy języka wystąpili przeciwko uniwersalizmowi papieskiemu – Dante i Luter. Narody doprowadzone do jedności przez jednego człowieka, wbrew interesom dynastycznym, stały się narodami wbrew woli papieża.

Nie da się ukryć, zawsze się cieszę, spotykając Duce. To osobowość dużego kalibru. Dziwne, że – w tym samym czasie co ja – pracował w Niemczech jako robotnik budowlany. Pewne: nasz program powstał w 1919, nic wtedy o nim nie wiedziałem. Co do fundamentów duchowych, nasza nauka jest swoista, ale każdy człowiek jest produktem myśli własnych i cudzych, i nie mówmy, że wydarzenia we Włoszech pozostały bez wpływu na nas. Być może bez czarnych koszul nie byłoby brunatnych koszul. Marsz na Rzym w 1922 był jednym z punktów zwrotnych w historii.